

Tragedia w kopalni w Karwinie (aktualizacja)

Data publikacji: 20.12.2018 23:42

W jednej z karwińskich kopalń (CSM) doszło, w czwartkowy wieczór, do wybuchu metanu. Pięciu górników nie żyje – prawdopodobnie wszyscy byli narodowości polskiej. Ośmiu jest wciąż poszukiwanych.

□

- **Bezpośrednio po wybuchu metanu, praca została wstrzymana, a wszyscy pracownicy dostali nakaz opuszczenia podziemia** – przyznał rzecznik OKD, Ivo Celechovsky. Niestety, około godziny 21 potwierdzono śmierć jednego z górników. Jednak teraz już wiemy, że zginęło z pewnością pięciu górników. Na razie nie została potwierdzona ich narodowość, ale wiele wskazuje na to, że większość z nich była Polakami. Ośmiu górników jest poszukiwanych, a dziesięciu rannych.

- **Na 99% są to koledzy z Polski** - przyznał rzecznik OKD na antenie TVN24.

(AKTUALIZACJA)

Aż 13 górników zginęło, z czego 11 było Polakami, a dwoje Czechami. Przypomnijmy, że do wybuchu doszło w czwartek po godz. 17, 800 metrów po powierzchnią ziemi. Na miejsce zdarzenia mają się udać premierzy obu państw - Mateusz Morawiecki oraz Andrej Babis. - **Pragnę złożyć wyrazy najgłębszego współczucia wszystkim bliskim ofiar katastrofy górniczej w Karwinie. To ogromna tragedia dla wszystkich Polaków i Czechów. W tym trudnym dniu szczególnie mocno pokażmy solidarność i poczucie narodowej wspólnoty** - napisał, na jednym z portali społecznościowych, Prezes Rady Ministrów, Mateusz Morawiecki.

AP